

Wyrok z dnia 18 kwietnia 2002 r., II CKN 1216/00

1. Udzielenie adwokatowi pełnomocnictwa procesowego, zawierającego umocowanie do wszystkich łączących się za sprawą czynności procesowych, oznacza, że umowa leżąca u podstaw tego pełnomocnictwa objęła wszystkie łączące się ze sprawą czynności procesowe.

2. Niewytoczenie przez klienta oddzielnego procesu o odsetki może być normalnym następstwem zaniechania przez adwokata zgłoszenia żądania zasądzenia odsetek w procesie o należność główną.

Sędzia SN Helena Ciepla (przewodniczący)

Sędzia SN Mirosław Bączyk

Sędzia SN Kazimierz Zawada (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Krzysztofa K. przeciwko Stanisławowi D. o zapłatę, po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 18 kwietnia 2002 r. na rozprawie kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 1 lutego 2000 r.

uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Krzysztof K. wystąpił o zasądzenie od Stanisława D. kwoty 17 956, 90 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 4 czerwca 1996 r. tytułem odszkodowania za nienależyte wykonanie przez pozwanego umowy zastępstwa adwokackiego.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim wyrokiem z dnia 7 kwietnia 1999 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda 11 510, 50 zł z odsetkami ustawowymi od 28 marca 1998 r., a w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Podstawę wyroku Sądu Okręgowego stanowiły następujące ustalenia. Komornik Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim wszczął na wniosek Spółdzielni Mieszkaniowej „G.” w G.W. egzekucję przeciwko dłużnikowi oznaczonemu jako „Przedsiębiorstwo Usługowo Handlowe M., spółka z o.o. Krzysztof K. z siedzibą w G.W.” i w dniu 14 kwietnia 1994 r. zajął samochód mercedes, będący własnością Krzysztofa K., który wystąpił w dniu 27 maja 1995 r. z powództwem o zwolnienie zajętego samochodu spod egzekucji. W procesie zastępował go pozwany, adwokat Stanisław D. Dnia 30 maja 1995 r. samochód został w toku licytacji zbyty za kwotę 24 100 zł, z której kwotę 22 787, 61 zł przekazano wierzycielowi – Spółdzielni. Po tym jak samochód zbyto pełnomocnik powoda, pozwany Stanisław D., cofnął pozew o zwolnienie samochodu spod egzekucji i zażądał zasądzenia od Spółdzielni kwoty 27 000 zł. Sąd Wojewódzki wyrokiem z dnia 28 grudnia 1995 r. uwzględnił powództwo do wysokości 22 797, 16 zł. Krzysztof K. po wydaniu wyroku Sądu Wojewódzkiego wypowiedział Stanisławowi D. pełnomocnictwo procesowe. Wyrok Sądu Wojewódzkiego zaskarżyły rewizjami obie strony, Krzysztof K. w swojej rewizji domagał się także zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty przyznanej mu zaskarżonym wyrokiem. Obie rewizje zostały oddalone. W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że powód w postępowaniu rewizyjnym nie mógł się domagać odsetek. Zasądzona przez Sąd Wojewódzki kwota została zapłacona Krzysztofowi K. przez Spółdzielnię w dniu 4 czerwca 1996 r.

W ocenie Sądu Okręgowego, jeżeliby pozwany, reprezentując powoda w procesie przeciwko Spółdzielni, zgłosił żądanie zasądzenia odsetek, to powodowi należałaby się z tytułu odsetek od zasądzonej na jego rzecz kwoty 22 797,61 zł, wymagalnej od dnia 30 maja 1995 r., kwota 11 510, 50 zł. Na skutek niewystąpienia przez pozwanego z takim żądaniem, powód poniósł szkodę równą wymienionej kwocie. W związku ze stanowiskiem pozwanego, że powód mógł dochodzić samodzielnie odsetek od Spółdzielni, Sąd Okręgowy stwierdził m.in., że stanowisko to pozostaje w sprzeczności z uprzednimi twierdzeniami pozwanego, iż odsetki powodowi w ogóle nie przysługiwały. Jako podstawę materialnoprawną swego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał art. 471 w związku z art. 740 k.c.

Sąd Apelacyjny, uwzględniając apelację pozwanego, zmienił wyrok Sądu Okręgowego i oddalił powództwo. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń, ale ocenił je niewłaściwie, jeśli bowiem nawet

przyjąć, że zasądzone przez Sąd Okręgowy odsetki rzeczywiście się należały powodowi, to ich utrata nie pozostaje w normalnym związku przyczynowym z zaniechaniem zgłoszenia ich przez pozwanego w sprawie, w której reprezentował on powoda. Normalnym następstwem tego zaniechania było jedynie to, że odsetki nie zostały powodowi zasądzone przez Sąd Wojewódzki wyrokiem z dnia 28 grudnia 1995 r. Niezasądzenie ich tym wyrokiem nie pozbawiło jednak powoda możliwości późniejszego ich dochodzenia w osobnym procesie przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej „G.” aż do dnia 30 maja 1998 r., tj. do upływu terminu przedawnienia pierwszych roszczeń z tego tytułu, mogły one więc być dochodzone przez powoda jeszcze w dniu wytoczenia powództwa wszczynającego niniejszą sprawę. Należy uwzględnić, że niezgłoszonych w sprawie odsetek nie obejmuje powaga rzeczy osądzonej. Po wypowiedzeniu pozwanemu pełnomocnictwa procesowego roszczenie powoda o odsetki pozostawało w jego wyłącznej dyspozycji, jeżeli zatem doszło do przedawnienia tego roszczenia, to wyłącznie wskutek zaniedbania ze strony powoda.

Powód wymienił, jako podstawę skierowanej przeciwko wyrokowi Sądu Apelacyjnego skargi kasacyjnej, naruszenie art. 361, 471, 734 i 740 k.c. Istotą skargi jest twierdzenie o istnieniu w świetle dokonanych w sprawie ustaleń podstaw do przyjęcia, że pozwany – inaczej niż ocenił Sąd Apelacyjny – nienależycie wykonał umowę o zastępstwo procesowe i wyrządził powodowi szkodę pozostającą w normalnym związku przyczynowym z tym uchybieniem .

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Umowa o zastępstwo strony przez adwokata przed sądem należy do kategorii umów o świadczenie, do których z mocy odesłania zawartego w art. 750 k.c. należy odpowiednio stosować w zakresie nie uregulowanym przez normy dotyczące funkcjonowania adwokatury przepisy o zleceniu (zob. art. 16 ust. 1 i art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze, jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1058 ze zm., oraz § 3 ust. 1 i § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłat za czynności radców prawnych, Dz.U. Nr 154, poz. 1013 ze zm.). W ścisłym związku z omawianą umową pozostają też przepisy o pełnomocnictwie do działania przed sądem w imieniu strony (art. 86-97 k.p.c.). Adwokat z mocy samej umowy nie jest umocowany do działania przed sądem w imieniu strony. Zastosowanie art. 734 § 2 k.c. w odniesieniu do tej umowy jest wyłączone przez przepisy ustawy o

adwokaturze (art. 25 ust. 1) i przepisy kodeksu postępowania cywilnego o pełnomocnictwie (art. 89), ażeby zatem adwokat mógł wykonać umowę o zastępstwo strony przed sądem, musi otrzymać od strony stosowne pełnomocnictwo. W wypadku umowy o zastępstwo procesowe w sprawie, musi to być co najmniej pełnomocnictwo procesowe do prowadzenia sprawy (art. 88 k.p.c.), które, zgodnie z art. 91 k.p.c., obejmuje w szczególności umocowanie do wszystkich łączących się ze sprawą czynności procesowych.

Należy przyjąć, że w braku odmiennych zastrzeżeń, zlecenie adwokatowi zastępstwa procesowego w sprawie obejmuje wszystkie łączące się ze sprawą czynności procesowe. Udzielenie adwokatowi pełnomocnictwa procesowego zawierającego umocowanie do wszystkich łączących się ze sprawą czynności procesowych nakazuje uznać, stosownie do art. 65 k.c., że także leżąca u podstaw udzielenia tego pełnomocnictwa umowa objęła wszystkie łączące się ze sprawą czynności procesowe. Taka interpretacja odpowiada dyrektywie wykładni oświadczeń woli zakładającej racjonalne działanie stron.

Wobec tego, że umowa o zastępstwo powoda przez pozwanego przed sądem w sprawie przeciwko Spółdzielni nie zawierała odmiennych zastrzeżeń, pozwany był zobowiązany m.in. do wystąpienia z żądaniem zasądzenia od Spółdzielni odsetek. Niezgłoszenie przez niego takiego żądania stanowiło więc naruszenie jego zobowiązania wobec powoda. Naruszenie to musi być przy tym uznane, wobec tego, że pozwany nie obalił domniemania wynikającego z art. 471 k.c., że wynika z przyczyn, za które pozwany ponosi odpowiedzialność, tj. za zawinione przez niego (art. 472 k.c.).

Nie ulega wątpliwości, że niedopełnienie przez adwokata obowiązku zgłoszenia żądania zasądzenia odsetek z tytułu opóźnienia od należnej sumy może wyrządzić klientowi szkodę. Jej powstanie i zakres zależą od okoliczności konkretnego przypadku. Możliwe są tu w szczególności dwie sytuacje.

W pierwszej – klient po wydaniu wyroku zasądzającego należność główną wytacza przeciwko pozwanemu oddzielny proces o niezasądzone w tym wyroku odsetki i odsetki te zostają mu przyznane. Szkada obejmuje poniesione przez klienta koszty nowego procesu i jego uszczerbek wynikły z niemożności dysponowania zasądzoną kwotą odsetek od dnia, w którym dysponowałby nią, gdyby odsetki zostały zasądzone już wraz z należnością główną. Istnienie związku

przyczynowego w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. między tą szkodą a zaniechaniem adwokata trudno zakwestionować.

W drugiej sytuacji klient nie wytacza oddzielnego procesu o odsetki i roszczenia o nie ulegają przedawnieniu. Ustalenie w tym wypadku, czy klient doznał szkody pozostającej z zaniechaniem adwokata w przewidzianym w art. 361 § 1 k.c. związku przyczynowym, wymaga dodatkowych wyjaśnień. Jako szkodę należy brać pod uwagę uszczerbek w majątku klienta wynikły z niemożności dochodzenia przedawnionych roszczeń o odsetki. Bezpośrednią przyczyną tak ujmowanej szkody jest niewytoczenie przez klienta oddzielnego procesu o odsetki. Uznanie, że szkoda ta pozostaje z zaniechaniem adwokata w wymaganym przez art. 361 § 1 k.c. związku przyczynowym, jest zatem uzależnione przede wszystkim od stwierdzenia, iż niewytoczenie przez klienta oddzielnego procesu o odsetki było normalnym następstwem zaniechania adwokata. Istnienie normalnego powiązania między wspomnianą szkodą a niewytoczeniem przez klienta oddzielnego procesu o odsetki nie budzi wątpliwości.

Według stanowiska dominującego zarówno w nauce prawa, jak i orzecznictwie, o tym, czy przebieg badanego łańcucha zdarzeń, między którymi istnieje powiązanie typu *conditio sine qua non*, jest normalny, decydują kryteria zobiektywizowane, wynikające z doświadczenia społecznego (życiowego) i wiedzy naukowej. Za normalne następstwo danego zdarzenia uważa się taki skutek, który zazwyczaj, w zwykłym porządku rzeczy jest konsekwencją tego zdarzenia, a zatem, jeżeli zdarzenie to ogólnie sprzyja jego wystąpieniu. W sytuacjach granicznych rozstrzygające znaczenie ma, ze względu na niedookreśloność zwrotu „normalne następstwa”, poczucie prawne sędziego. Podkreśla się, że celem przedstawionego ujęcia koncepcji przyczynowości adekwatnej jest wyznaczenie odpowiadającej słuszności granicy między tymi skutkami, które można przypisać pozwanemu o naprawienie szkody, a tymi, których przypisać mu nie można.

W świetle powyższych uwag, niewytoczenie przez klienta oddzielnego procesu o odsetki można w zasadzie zawsze uznać za normalne następstwo zaniechania adwokata wtedy, kiedy adwokat był nadal stroną umowy o zastępstwo procesowe i pełnomocnikiem klienta umocowanym do wystąpienia z żądaniem zasądzenia odsetek. Jeżeli bowiem klient udzielił stosownego zlecenia i umocowania adwokatowi, to oczekiwanie przez niego w takiej sytuacji na działanie

adwokata mieści się „w zwykłym porządku rzeczy”. Tylko jakaś dodatkowa wyjątkowa okoliczność mogłaby prowadzić do odmiennej oceny.

Także jednak wówczas, gdy adwokat przestał być już stroną umowy o zastępstwo procesowe i pełnomocnikiem klienta umocowanym do wystąpienia z żądaniem zasądzenia odsetek, nie można wykluczyć uznania niewytoczenia przez klienta oddzielnego procesu o odsetki za normalne następstwo zaniechania adwokata. Może za tym przemawiać taki dodatkowy czynnik, jak zachowanie adwokata po zapadnięciu wyroku zasądającego należność główną bez odsetek za opóźnienie, w szczególności udzielona przez niego klientowi informacja odwodząca go od wytoczenia oddzielnego procesu o odsetki, np. z powołaniem się na bezzasadność żądania odsetek za opóźnienie lub wskazaniem innego nieskutecznego sposobu ich dochodzenia (to samo dotyczy podtrzymania klienta w przekonaniu o możliwości dochodzenia odsetek w sposób, który nie może przynieść oczekiwanego skutku). Takie zachowanie ogólnie sprzyja powstrzymaniu się klienta od wytoczenia oddzielnego procesu o odsetki. Wypada jeszcze zaznaczyć, że przy ocenie istnienia związku przyczynowego w rozpatrywanej sytuacji trzeba mieć na względzie rzeczywistą treść informacji udzielonych przez adwokata. Przykładowo, oświadczenie przez niego klientowi, że jeśli chce, to może się on oddzielnie "procesować" o odsetki, nie wystarcza do uznania, że klientowi została udzielona w tym względzie stosowna informacja.

W świetle poczynionych wyjaśnień, stanowisko Sądu Apelacyjnego wykluczające możliwość istnienia związku przyczynowego między szkodą klienta wynikłą z przedawnienia roszczeń o odsetki a zaniechaniem adwokata zgłoszenia żądania zasądzenia odsetek, gdy w chwili wydania wyroku zasądającego należność główną roszczenia o odsetki nie były jeszcze przedawnione, musi być uznane za niezgodne z prawidłową wykładnią art. 361 § 1 k.c.

Mając powyższe na względzie orzeczono, jak w sentencji (art. 393¹³ § 1 k.p.c.).